

Przedstawiciele ministerstwa zdrowia, posłowie, przedstawiciele Związku Powiatów Polskich i Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Szpitali Powiatowych spotkali się w ramach sejmowego Zespołu ds. Szpitali Powiatowych. Tematem spotkania były projektowane zmiany w ustawie o szpitalach.

Z ramienia Związku Powiatów Polskich w spotkaniu udział wzięli: Andrzej Płonka – Prezes Zarządu ZPP, Starosta Bielski, Jan Grabkowski – Wiceprezes Zarządu ZPP, Starosta Poznański, Józef Swaczyna – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej ZPP, Starosta Strzelecki, Rudolf Borusiewicz – Dyrektor Biura ZPP, Bernadeta Skóbel - Kierownik Działu Monitoringu Prawnego i Ekspertyz Biura ZPP i Patrycja Grebla-Tarasek - Specjalista w Dziale Monitoringu Prawnego i Ekspertyz Biura ZPP.

W posiedzeniu Zespołu uczestniczył również Wiceprezes Zarządu ZPP, poseł Tadeusz Chrzan. Zgodził się on co do tego, że obecne funkcjonowanie szpitali rodzi wiele uwag. Przedstawił jednocześnie dwie perspektywy, z których problem ten jest rozstrzygany – jedna to rząd i resort zdrowia. Tutaj ciągle rodzi się pytanie o to, jak to jest, że ciągle rosnące nakłady na system opieki zdrowotnej nie przynosi oczekiwanych rezultatów. Druga perspektywa płynie z samorządów, które te szpitale prowadzą. Tadeusz Chrzan zaznaczył, że samorządy wykonują swoje zadania w tym zakresie z dużą troską i należą się im słowa uznania za przeznaczone na ten cel nakłady finansowe. Podziękował przedstawicielom samorządów na ponoszony codziennie trud i rozwiązywanie problemów, które pojawiają się każdego dnia.

Przedstawiciel ministerstwa zdrowia przedstawił harmonogram prac nad projektem ustawy. Zaznaczył, że o tym, jak ważny jest to projekt świadczy ilość złożonych do niego uwag. Nawiązał również do ostatniego posiedzenia Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, podczas którego strona samorządowa zaopiniowała projekt ustawy negatywnie.

Prezes Zarządu ZPP, Andrzej Płonka podziękował za spotkanie i przyznał, że to bardzo ważny element współpracy. Przypomniął również początki zarządzania szpitalami przez powiaty. Na początku temat był niezwykle trudny, jednak przez lata udało się wypracować dobry model zarządzania. Zmiany, które muszą nastąpić muszą być systemowe. Podkreślił, że samorządy zainwestowały w szpitale ogrom środków. „Nie chcemy się tutaj sprzeczać. Chcemy podkreślić, że ta ustawa jest niepotrzebna. Ona pogorszy sytuację” – mówił Andrzej Płonka. Zdaniem Prezesa ZPP, wiele spraw można załatwić z NFZ-tem. Za niepotrzebne uznał też powołanie Agencji Rozwoju Szpitali.

Głos w dyskusji zabrał również poseł Mariusz Trepka. W jego ocenie, nie można rozgraniczać środków na samorządowe i rządowe, ponieważ wszystkie pieniądze są publiczne. W jego ocenie problemem w szpitalnictwie jest konkurencja między poszczególnymi samorządami. Mówił też o tym, że POZ-ty funkcjonują dobrze lub bardzo dobrze, natomiast szpitalnictwo jest problemem totalnym. Kwestią jest to, jak zorganizować współpracę.

Z głosem posła nie zgodził się Andrzej Płonka, który zwrócił uwagę, że POZ nie funkcjonują tak dobrze, jak zostało powiedziane. Podkreślił też, że gros projektów powstało ze środków unijnych.

Wiceprezes Zarządu ZPP Jan Grabkowski, który reprezentuje Związek Powiatów Polskich na Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego nawiązał do jednoznacznie negatywnej opinii strony samorządowej do projektu ustawy. Zaznaczył, że oczekiwana była ustawa, która zmieniałaby system. Dosypywanie pieniędzy nie przechodzą do systemu zdrowotnego. Za przykład podał tu wynagrodzenia dla pracowników w służbie zdrowia. Podkreślił też, że powołanie Agencji Rozwoju Szpitali to powołanie

na rynek nowego podmiotu i dodatkowe etaty. W takim kształcie ustawa w żadnym wypadku nie poprawi sytuacji szpitali. Zaznaczył także ogromną rolę, jaką w czasie pandemii odegrały szpitale samorządowe. Mówił też o tym, że problemy finansowe są generowane także przez szpitale resortowe. Nawiązał do zgłaszanego wcześniej pomysłu zorganizowania okrągłego stołu w sprawie szpitali. Konieczne jest, aby wzięli w nim udział nie tylko przedstawiciele rządu i samorządów, ale też eksperci i praktycy.

Bernadeta Skóbel, Kierownik Działu Monitoringu Prawnego i Ekspertyz Biura ZPP, zwróciła uwagę, że od samego początku strona samorządowa alarmowała, że założenia reformy były nieprawidłowe. Skupiono się bowiem na tezie, że przyczyną złej sytuacji finansowej w szpitalach (szczególnie powiatowych) są niewystarczające umiejętności zarządcze po stronie kierowników tych podmiotów. Jednak po analizie danych finansowych również innych szpitali, także tych nie prowadzonych przez sektor samorządowy okazało się, że problemy są podobne. Zdaniem ekspertki, problemy leżą w niewłaściwej wycenie świadczeń. Na podstawie danych OECD Związek Powiatów Polskich porównał sytuację szpitali w Polsce z sytuacją w innych państwach europejskich. Wynika z nich m.in., że potencjał szpitali w Polsce nie jest wykorzystywany. Co więcej, ustawa nie będzie również sprzyjała wykorzystywaniu w pełni potencjały szpitali. „Skutkiem będzie prawdopodobnie ograniczenie oddziałów, jeżeli nie likwidacja niektórych szpitali powiatowych” – mówiła Bernadeta Skóbel. W ocenie ekspertki ZPP paradoksem jest to, że projekt ustawy dotyczy tylko jednego elementu, czyli szpitalnictwa i nie ma słowa o połączeniu szpitalnictwa z innymi sektorami. Zwróciła również uwagę, że w samym projekcie ustawy jest dużo odwołań do potrzeb lokalnych i regionalnych, jednak te potrzeby nigdzie nie zostały zdefiniowane.

Starosta Strzelecki, Józef Swaczyna zwrócił uwagę na trudność w podejmowaniu decyzji dotyczącej likwidacji oddziałów. Podkreślił, że zmiany systemowe, a co za tym idzie ustawa, musi być bardzo dobrze przemyślana i z tworzeniem nowego prawa nie można się spieszyć.

Mariusz Trojanowski, członek Zarządu Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Szpitali Powiatowych zaznaczył, że spotkania z przedstawicielami ministerstwa odbywają się często i wiele do tej pory udało się wspólnie osiągnąć. Jednak nie udaje się jak dotąd wygenerować wspólnego zysku w postaci poprawy sytuacji. W jego opinii należy zwrócić uwagę na strukturę wydatków – 80 do 80 proc. wydatków w szpitalach jest związanych z wynagrodzeniami. Nie są to tylko wydatki wynagrodzeń umów o pracę, ale w ogóle. Mówiąc o systemie ochrony zdrowia należy zastanowić się nad wynagrodzeniami. Podkreślił również problem nieadekwatności wyceny świadczeń. Zdaniem Mariusza Trojanowskiego niezbędne jest uelastycznienie przepisów i dostosowanie ich do sytuacji. Za błąd poczytuje on brak określenia w ustawie tego, jak powinien wyglądać modelowy szpital powiatowy. To w jego ocenie pozwoliłoby na sukces. Nawiązał również do zasad dotyczących kształcenia lekarzy i pielęgniarek w Polsce. Za działanie niezbędne uznał również reformę płatnika – NFZ powinien w każdym rejonie posiadać większe kompetencje.

Głos w dyskusji zabrał też wiceminister zdrowia Piotr Bromber, który uczestniczył w posiedzeniu zdalnie. Powiedział, że przedstawiciele resortu zdrowia starają się wsłuchiwać w potrzeby. W jego ocenie większość dyskusji kończy się na temacie wyceny świadczeń. Zapewnił, że ministerstwo podejmuje wiele działań odnośnie kształcenia lekarzy i pielęgniarek. Podkreślił, jak wiele środków jest przekazywanych dla szpitali, a mimo to ciągle pojawiają się problemy.

Przewodniczący Zespołu, poseł Andrzej Kryj podkreślił, że warto rozmawiać o problemach służby zdrowia. W jego ocenie okrągły stół byłby idealnym rozwiązaniem, pod warunkiem, że wezmą w nim

udział przedstawiciele samorządów, pracodawców a także wszystkich sił politycznych. Za niezbędne uznał również określenie modelowego szpitala powiatowego. Zapewnił o dobrej woli do dalszych rozmów. Podkreślił też, że wszyscy są lub będą pacjentami, zatem dobre prawo w tym zakresie jest niezwykle istotne.

Podczas posiedzenia przedstawiciele Związku Powiatów Polskich przekazali koncepcję Modelu Powiatowego Systemu Ochrony Zdrowia. Można się z nią zapoznać [TUTAJ](#).

Na zakończenie spotkania poseł Tadeusz Chrzan zaznaczył, że temat wymaga wielu rozmów i rodzą się też pytania. Za jedno z głównych uznał tezę, która leżała u podstaw ustawy, jakoby szpitale powiatowe były źle zarządzane. Wiceprezes Zarządu ZPP nie zgodził się z tą tezą. Według posła wprowadzenie zarządu komisarycznego nie uzdrowi sytuacji szpitali powiatowych. Zaznaczył, że ta sprawa to odpowiedzialność wszystkich. Zwrócił uwagę na specyficzną sytuację, w której kto inny jest płatnikiem, a kto inny zarządzającym i wydającym pieniądze. W ocenie posła należy wypracować takie przepisy, które będą określały, że osoby wydające pieniądze będą również odpowiedzialne za sytuację w danym podmiocie. Dziś taka odpowiedzialność istnieje, ale nie jest to pisemnie określone. Mówił również o tym, że są dziś też szpitale, które nie generują strat lub generują niewielkie. Pytał zatem o to, gdzie jest złoty środek. Za sprawę oczywistą uznał bieżące uregulowanie wydatkowanych środków w sytuacjach wzrostu cen za energię. Zdaniem posła kwestia szpitali powiatowych powinna zostać jeszcze omówiona podczas Komisji ds. Zdrowia. W podsumowaniu ponownie skierował do przedstawicieli samorządów słowa uznania za prowadzenie szpitali przez szereg lat a także za postawę w czasie pandemii.

Konieczność dalszej pracy nad projektem ustawy zasygnalizował również przedstawiciel resortu zdrowia.